

moje ciało mieszka
w wydmuszce wszechrzeczy
dusza rozległa
nie mieści się w twoich wargach

cisza wyrwana
prosto w krzyku kona
na niedobór słów

mnożą się kąty mojej głowy
mnożą się natrętne odchylenia
skąpane po pępek
w potoku gwiazd

przydarzają nam się kolejne święta
jeszcze jedna próba
jak kochać pomaleńku
bez krztyny przegadanego krzyku

światło załęgło się
w moim cieniu
poświata tak bliska ciału
że prześwieca przez czerwień

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 19.11.2021 07:42

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.